

Co? - Dziennosc!

Jeden je, drugi rzyga,
mamałyga,
tam odgryziony sączek
tu kanapeczka na żołądek,
charka flegma
dodatkowa kromka chleba,
zmieniają opatrunek
posoka nie trunek,
kropla poganiana kroplą
skapuje na mokro,
zakładają gościowi cewnik
czytasz o humanizmie chlewni,
ra-tun-ku-po-mo-cy
anemiczny głosik prosi,
tu trzepią prześcieradło
kaczka to padło,
zaduch jak w szatni po wuefie
przeciąg tego nie wyniesie,
zastrzyk od zakrzepicy, uff,
rzut rzutką w brzuch,
chce-do-do-mu
łóżko szepce po kryjomu
sałata na kanapce
tamtej zastrzyk w dokładce
w żyłę, ta żyła,
studentka kłuć się uczyła,
nieustanne tango na szmacie
rozmazuje czym bryzgacie
tu bakterii wysypisko,
że nie śmierdzi? To myli towarzystwo.

WO

2024.10.31